

*Scenariusz inscenizacji przygotowanej z okazji Dnia Ziemi
w Szkole Podstawowej w Starej Białej*

**„BAJKA O TYM, JAK KRASNALE ZAOPIEKOWAŁY SIĘ
BRUDZEŃSKIM PARKIEM KRAJOBRAZOWYM”**

OPRACOWAŁA I PRZYGOTOWAŁA: mgr Ewa Żółtowska

WYKONAWCY: uczniowie Koła Ekologicznego z klas I – III

OSOBY: Krasnal Starzec, Krasnal Mama, Krasnal Tata, Krasnalek i Krasnalinka, Żabka, Biedronka, Wiewiórka, Kwiatek, Dym, Pył i Kwaśny Deszcz

PRZEBIEG:

Sceneria przedstawia kolorowy świat przyrody. Przypomina on wyglądem wioskę Smerfów. Szczególnie ładnie wyglądają wiosenne drzewa i muchomory. Wychodzą rozśpiewane krasnale – rytmicznie maszerują i śpiewają piosenkę w rytm melodii:

Hej ho, hej ho w podróż by się szło.
Hej ho, hej ho, hej ho, hej ho...itd

*Słysząc głos ptaków.
Krasnale przystają zdziwione i oczarowane.*

KRASNALE:

O, jak pięknie! Czy to aby nie sen?!

KRASNALEK:

Dziadku, dziadku – gdzie my doszliśmy?!

KRASNAL STARZEC:

Rzeczywiście jest tu bardzo ładnie. Zaraz sprawdzimy na starej mapie, którą dał mi król krasnali.

(rozkłada mapę, krasnale siadają wokół mapy)

Wyszliśmy stąd. Szliśmy tędy, a teraz jesteśmy w tym miejscu.
Moi drodzy, wszystko wskazuje na to, że znajdujemy się w Brudzeńskim Parku Krajobrazowym.

KRASNAL MAMA:

Jest to najpiękniejszy Park Krajobrazowy w Polsce, położony w dolinie dolnej Skrwy, w powiecie płockim, na terenie gminy Budzeń Duży i Stara Biała.

Na scenie pojawiają się uśmiechnięte zwierzątka.

ŻABKA, BIEDRONKA, WIEWIÓRKA *(kłaniają się)*

Serdecznie witamy was, krasnale.

ŻABKA:

Jesteście tutaj mile widziani! Kum, kum, kum.

BIEDRONKA:

I bardzo potrzebni.

WIEWIÓRKA:

Odwiedzający nasz park turyści, lubią czasami naśmiecić.

KRASNAL TATA: *(kiwa głową)*

To przykre.....*(myśli, po chwili mówi)*
Trzeba poznać teren.

ŻABKA:

Skupiska leśne tworzą przepiękne krajobrazy.

BIEDRONKA:

W Brudzeńskim Parku można spotkać wiele rzadkich i z przykrością muszę stwierdzić – ginących zwierząt.

KRASNAL TATA:

Patrz, synku! Ten ptak w górze to bocian czarny.

ŻABKA:

W okolicy Radotek, Lasotek, czy w Cierszewie, a nawet w Starej Białej można spotkać bobry. Ale to nie wszystko! Pomieszkacie – zobaczycie jak tu pięknie.

WIEWIÓRKA:

Nie zapomnijcie zwiedzić doliny Wierzbicy. Okolice Starej Białej są też ciekawe i bogate w tajemnicze zakątki, które pobudzą wyobraźnię każdego, kto kocha przyrodę.

KRASNAL MAMA:

Będziemy stopniowo poznawać te tereny.

KRASNALEK:

Czy będę mógł zaprzyjaźnić się z jakimś zwierzęciem?

WIEWIÓRKA:

Oczywiście! Przyjaciół możesz sobie wybrać wśród lisów, zajęcy, piżmaków, borsuków, dzików, saren.

BIEDRONKA: (zalognie)

Ja zostanę twoją przyjaciółką. Chcesz?

KRASNALEK:

Naprawdę? Wspaniale! Hura!

KRASNAL MAMA:

Na spacerze, moje małe krasnalki, będziemy podziwiać łąny przebiśniegów, zawilców i inne rzadkie rośliny.

KRASNALEK I KRASNALINKA: *(cały czas słyszeć śpiew ptaków)*

Cudownie! Świat jest jak jeden cud. Piękny wszcz i wzdłuż.

KRASNALINKA:

Nagle coś zauważa. Jest zadziwiona ale i zachwycona.

Mamo! Tato! O, co to?
Jakie to piękne!

KRASNALE:

Podbiegają. Tak samo są zdziwieni i zachwyceni „zjawiskiem”.

To kwiatek! Najprawdziwszy kwiatek.

KRASNALINKA:

Przepiękny kwiat.

KRASNALE:

Wstawaj kwiatku.
My witamy Cię.

Kiedy krasnale wykrzykują, „kwiatek podnosi się” i „rozkwita”. Przeciąga się, ziewa, uśmiecha.

KWIATEK:

Czy to jawa, czy sen, jaki cudny ten dzień, słońce śmieje się w głos.
Promyk złoty jak kłos łaskocze w nos.

Milnie śpiew ptaków, słyszeć muzykę wywołującą strach, grozę.

Wbiegają ubrani w obciste, czarne stroje **DYM, PYŁ, KWAŚNY DESZCZ:**

Chichoczą. Krasnale zaczynają kaszleć i chwytać się za gardła.

KRASNALE:

Ratunku, to Pył, Dym i Kwaśny Deszcz atakują!
Ratuj się kto może!

DYM I PYŁ:

- Uwielbiamy, jak kaszlecie.
- Lubimy, gdy bołą was gardła.
- Wielką radość sprawia nam patrzeć na wasze podrażnione oczy.
- Kochamy obserwować, jak wam się trudno oddycha.

KWAŚNY DESZCZ:

Zniszczę wszystko. Zatruję glebę i wody.

KRASNAL STARZEC:

Ma długą brodę i laskę.

Wynoście się stąd!

Jestem już stary i chociaż pod koniec życia pragnąłbym pooddychać czystym powietrzem.

KRASNAL TATA:

Słyszeliście! Wynoście się stąd!

KRASNALE:

Wynoście się stąd!

Wynoście się stąd!

DYM, PYŁ I KWAŚNY DESZCZ:

Uciekajmy, nic tu po nas! (*uciekają*)

KRASNALE:

Uff! No!

Poradziliśmy sobie z dymem, pyłem i kwaśnym deszczem.

KRASNAL MAMA:

My krasnale od wieków, nawet pisała o tym Maria Konopnicka w baśni „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, jesteśmy dobrymi duszkami ludzi. Pomagamy im i przynosimy szczęście.

KRASNAL STARZEC:

Od tej pory nie tylko Brudzeński Park Krajobrazowy, ale także dolina rzeki Wierzbicy i wiele innych zakątków będzie pod naszą opieką.

Zachęcamy wszystkich do poznawania otaczających nas terenów, są naprawdę piękne.

I pomóżcie nam chronić środowisko, bo prawdą jest, że przyczyną jego degradacji jest człowiek.

Wszyscy śpiewają piosenkę „Ziemia – wyspa zielona”